Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Pismo tygodniowe.
Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Wychodzi co **Poniedziałek** w objętości pół arkusza.

Nr. 35. **Poniedziałek**, dnia 3. Listopada 1879. **VI. rocznik.**

Zmiana stowarzyszeń z ograniczoną poręką na stowarzyszenia z nieograniczoną poręką.

(M. Z.) Ruch, rozwój, doświadczenie i praktyka w życiu stowarzyszeń ma to do siebie, że z każdym rokiem ilość stowarzyszeń z ograniczoną poręką maleje, a maleje nietylko względnie do ogólnéj ich liczby, ale także pod względem cyfry absolutnéj. Nie cofając się daleko wstecz, dowodu na ten objaw dostarczają lata 1877. i 1878. Gdy w 1877. r. istniało ich 27, w 1878. było ich już tylko 25, pomimo wzrostu ogólnéj liczby stowarzyszeń o jedenaście, a wszelkie dane przemawiają za tém, że coraz większa ich ilość z czasem przyjmować będzie porękę nieograniczoną.

Wszelka zmiana statutu piérwotnego uważaną jest jako tak ważna sprawa, iż dla niéj zazwyczaj wymaganym bywa większy komplet na walnych zebraniach, o ileż jest ona donioślejszą, skoro odnosi się do zmiany poręki, owéj najwalniejszéj podstawy stowarzyszenia. Godzi się przeto sprawie téj kilka słów poświęcić, a to tém bardziéj, iż zmiana taka dotyczy nietylko stosunku prawnego członków do siebie i do stowarzyszenia, ale także interesu publiczności, interesu wierzycieli, bo zmienia całą cywilno-prawną podstawę bytu stowarzyszenia.

Powstaje tu pytanie, czy przemienianie poręki ograniczonéj na nieograniczoną lub odwrotnie może być uważane jako prosta zmiana statutu.

Ustawa z 9. kwietnia 1873. r. pod względem zawiązywania stowarzyszeń orzeka w §. 2.: „Stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze mogą być zawiązywane z nieograniczoną, albo z ograniczoną, poręką członków swoich. W piérwszym wypadku każdy członek odpowiada za zobowiązanie stowarzyszenia całym swoim majątkiem, w drugim przypadku tylko do pewnéj kwoty z góry ustanowionéj.“

Następne przepisy ustawy orzekają, iż obydwa rodzaje poręki praktyczną mają doniosłość tylko w wypadku konkursu lub likwidacyi (§§. 53. i 76. ustawy). Pod względem wykonania atoli rzecz jest wcale różną. Gdy mianowicie poręka nieograniczona rodzi odpowiedzialność członków n a z e w n ą t r z w obec wierzycieli stowarzyszenia, tak iż ci mają prawo po ukończeniu konkursu pretensyi swych bezpośrednio na członkach poszukiwać (§. 72), poręka ograniczona przeciwnie pociąga za sobą odpowiedzialność członków tylko n a w e w n ą t r z, w obec stowarzyszenia (§. 85).

Ustawa nie ogranicza się jedynie na nacieniowaniu tak odmiennych pojęć co do jednego lub drugiego rodzaju poręki, przeznaczając odrębne rozdziały dla stowarzyszeń z nieograniczoną, a odrębne dla stowarzyszeń z ograniczoną poręką, lecz stawia dla nich zupełnie odmienne prawne podstawy bytu, postanawia bowiem nawet co do zadawnienia zupełnie różne terminy.

Zmiana przeto tak kardynalna, jak przeistoczenie samejże istoty, nie może być prostą zmianą statutu. Zachodzi tu widocznie ta sama analogia, jaka zachodzi w duchu ustawy z 9. kwietnia 1873. u stowarzyszenia, zawiązanego na podstawie statutu w myśl ustawy z d. 26. listopada 1852. przez rząd zatwierdzonego, które przeistoczyło się w „stowarzyszenie zarejestrowane“, zastosowawszy się do wymagań ustawy kwietniowéj. Ustawa kwietniowa zrywa w tym wypadku ciągłość prawną *(Rechtscontinuität)*, jak tego dowodem §§. 94. i 95., wymaga bowiem, iżby stowarzyszenie, które prowadziło przedsiębiorstwo koncesyonowane, po zarejestrowaniu swéj firmy postarało się o odnowienie koncesyi pod wygaśnięcie téjże.

A zatém, jak stowarzyszenie, zawiązane na podstawie ustawy z 1852. r., a toż samo stowarzyszenie po zarejestrowaniu firmy, tak téż i stowarzyszenie z ograniczoną poręką, a toż samo stowarzyszenie po zamienieniu takowéj na nieograniczoną stanowią zupełnie odmienne i różne podmioty prawne *(Rechtsobjecte)*.

Brzmienie §. 2. ustawy, które powyżéj zacytowałem, jest dowodem owéj różnicy co do podmiotowości prawnéj. Ustawa mówi wyraźnie o możności z a w i ą z y w a n i a stowarzyszenia z ograniczoną lub nieograniczoną poręką, nie zaś o dowolności stosowania takowych w ciągu istnienia. Zawiązujący stowarzyszenie rozstrzygnąwszy co do wyboru poręki, mogą dopiéro przystąpić do zastosowania się do wymagania §. 3. ustawy, a w szczególności zająć się sporządzeniem piśmiennego

kontraktu stowarzyszenia czyli statutu, który powinien zawiérać przepisy wymagane postanowieniem §. 5. ust., a co do których §. 11. orzeka, iż takowe „różnić się mogą od przepisów ustawy tylko co do tych punktów, co do których to wyraźnie jest dozwoloném".

Jeśli zaś rzecz tak się ma, to i postępowanie przy przemianie poręki ograniczonéj na nieograniczoną powinno być różném, aniżeli przy zwykłéj zmianie statutu.

Wszystkie wprawdzie stowarzyszenia przyjęły postanowienie, iż uchwały zapadłe na zgromadzeniach w obec potrzebnego kompletu wymaganą większością głosów mają dla stowarzyszenia, t. j. dla jego członków moc obowiązującą. Na téj podstawie przy wszelkich uchwałach wystarcza im piérwotne oświadczenie członka o przystąpieniu do stowarzyszenia.

W zwykłym biegu rzeczy jest to wystarczającém i członek od obowiązku takiemi uchwałami nań nałożonego uchylić się nie może. W naszym atoli wypadku rzecz się ma inaczéj. Skoro zamiana poręki ograniczonéj na nieograniczoną tworzy nowy podmiot prawny, to samém powzięciem uchwały co do takiéj zmiany zostało przesądzoném rozwiązanie dawnego stowarzyszenia a zawiązanie nowego, które wszelkie zobowiązanie w obec osób trzecich przejmuje. Z tego nie wynika atoli, aby zmiana poręki obowiązywała także członka, który na zgromadzeniu głosował przeciw zmianie poręki, lub wcale na zebraniu nie był obecnym. Do zobowiązania członka potrzeba, aby podpisał nowy statut a względnie oświadczenie przystąpienia do n o w e g o stowarzyszenia.

Postępowanie przeto przy zmianie poręki ograniczonéj na nieograniczoną powinno być takie samo, jakie bywa praktykowaném przy zawiązaniu nowego stowarzyszenia. Członkowie obecni na zebraniu, którzy na zmieniony statut się zgadzają, powinni podpisać ten zmieniony statut a względnie notaryalnie sporządzony protokół zebrania, a od nieobecnych należy żądać ponownéj deklaracyi przystąpienia.

Samo przez się rozumie się, iż taką zmianę poprzedzać powinna uchwała rozwiązania piérwotnego stowarzyszenia, a zmienione stowarzyszenie powinno powziąć postanowienie, iż przejmując likwidacyą dawnego, przyjmuje zarazem w s z e l k i e j e g o z o b o w i ą z a n i a w o b e c o s ó b t r z e c i c h. Zgromadzenie przeto uchwalające zmianę poręki, jest zgromadzeniem zwołaném w myśl dotychczas obowiązującego statutu, w celu powzięcia uchwały o rozwiązaniu, a jest zarazem zgromadzeniem konstytującego się nowego stowarzyszenia. Odpowiednio do téj dwoistéj natury zebrania, także i protokoły stosować się powinny — należy mianowicie spisać dwa protokoły.

Takiém jest moje zdanie w sprawie zmiany poręki ograniczonéj na nieograniczoną. Zapatrywanie to wypowiedziałem był w swoim czasie w „Ekonomiście" *ad vocem* likwidacyi Towarzystwa kredytowego miejskiego, pragnąłem bowiem wywołać dyskusyą w téj sprawie. Gdy jednak głos mój został przyjęty milczeniem, ponawiam go obecnie może z lepszym skutkiem, a sądzę, że jest to kwestya prawna zbyt wielkiéj doniosłości, iżby nie miała zasługiwać na wszechstronne a zatém należyte jéj wyjaśnienie.

Stowarzyszenia zarobkowe w Niemczech w roku 1878.

(U) W ubiegłym miesiącu wyszedł z druku zestawiony przez Schulzego - Delitsch rocznik stowarzyszeń niemieckich za rok 1878.

Wykazuje on potężną cyfrę niemieckich towarzystw 3146, która w porównaniu z r. 1877. (3123) o 23 wzrosła, po wykreśleniu 18, które przemieniły się w towarzystwa akcyjne, a w r. 1877. jeszcze jako zarobkowe figurowały.

Towarzystwa wykazane dzielą się na:

	rok 1878.	rok 1877.
1. kredytowe	1841	1827
2. przemysłowe	635	622
3. spożywcze	621	624
4. budownicze	49	50
	3146	3123

W ogóle jednak przyjąć można okrągłą cyfrę 3200 do 3300, gdyż statystyczne wykazy co do nowo powstałych stowarzyszeń są częścią niedokładne, a częścią spóźnione.

Na podstawie przedłożonych dat, przyjąć można następujące ogólne cyfry:

1. Liczba członków przenosi 1 milion.
2. Pożyczek udzielono przeszlo 2000 milionów marek.
3. Kapitały własne w udziałach i funduszu rezerwowym wynoszą 160 do 170 milionów marek.
4. Pożyczki przez stowarzyszenia zaciągnięte około 400 milionów marek.

Dla uzasadnienia powyższych cyfer posłużą następujące dane:

1. Ilość członków u tych towarzystw, które wykazy przedłożyły, a które zaledwie połowę ogólnéj liczby towarzystw stanowią, wynosi 480.507,
2. taż połowa udzieliła pożyczek przeszło 1456 milionów marek,
3. nagromadziła w udziałach i funduszu rezerwowym 116,735.369 marek,
4. rozporządzała obcym kapitałem 347 mil. marek.

W porównaniu z rokiem 1877. spadła suma udzielonych pożyczek o 100, a obcych kapitałów o 4 mil. marek, zaś kapitał własny podniósł się o 6 mil. marek, a same te cyfry świadczą o sumiennéj pracy nad rozwojem zdrowych kredytowych stosunków.

„Że jednak" — pisze Schulze - Delitsch — „pomimo powyższe świetne, sumiennie wykazane rezultaty, wzmogły się od ubiegłego roku zarzuty, usiłujące zachwiać ustawodawczą podstawę i przedstawić tendencye towarzystw

w świetle fałszywem — to zarzuty owe w obec rezultatów osiągniętych, świadczą najwymowniéj o tendencyjności tych, od których wyszły. Przejrzyjmy dzienniki, a przekonamy się, że tylko prasa przez starych przeciwników stowarzyszeń inspirowana, a na rzecz drobnych kramarzy (osobliwie przeciw towarzystwom spożywczym) agitująca — podobnych zarzutów się dopuszcza. Nieprzyjaciołom naszym, konserwatystom, którzy stowarzyszanie się jako groźny objaw przewrotu społecznego przedstawić usiłowali, wytrącono broń z ręki, w części przez świetne rezultaty wzorowéj gospodarki, a w części przez ustawodawcze usankcyonowanie zasady.

Pochwycili więc broń inną. Oto wojują popularném hasłem o niebezpieczeństwie solidarnéj poręki, bez któréj stowarzyszenia, należne im w organizmie społecznym stanowisko utracićby musiały. Mieliśmy już sposobność przekonać się, jakie środki są u tych panów godziwe, ażeby tylko ustawodowczą podstawę stowarzyszeń zwichnąć. Wieść o upadku któregokolwiek z nich podnoszą organa ich jako argument przeciw stowarzyszeniom, zapominając o tém, że niejedno upadłe stowarzyszenie, które wbrew najgłówniejszym zasadom gospodarki, wbrew radom i przestrogom, wbrew wreszcie ogólnym postanowieniom ustawy działając, upaść musiało — nie ponosi wcale winy, ale ustawa, która jest odpowiedzialną, jeżeli skutki niewłaściwego z ich strony postępowania, obywateli dotykają.

Znieśmy zasadę solidarnéj poręki — a okaże się złe jeszcze gorszém, bo zamiast członków dotknięci zostaną upadkiem wierzyciele — stąd wniosek i o dalszych następstwach niewątpliwy. Rozszerzać w kołach stowarzyszeń samowiedzę wielkiéj odpowiedzialności, jaką członkowie w skutek solidarnéj poręki dobrowolnie na siebie przyjmują, jest środkiem jedynie racyonalnym, jaki zawsze za najzbawienniejszy uważamy.

Zwracamy uwagę na bardzo ważny czynnik, który zarzuty przeciw nam podniesione lekceważyć pozwala — a mianowicie na stosunek upadłych towarzystw w porównaniu z ich liczbą ogólną. Liczba otwartych konkursów, nam wiadoma, po doliczeniu stowarzyszeń, które dobrowolnie zlikwidowały, a nie wszystkie w złych stosunkach się znajdywały — nie przewyższa 100 do 120. Uwzględniwszy przytém te stowarzyszynia, szczególnie handlowe, które padły ofiarą katastrofy z r. 1873., okaże się procent ten o wiele jeszcze dla towarzystw korzystniejszym!

Nie potrzebujemy dowodzić, że i z tego odpada znaczny procent na stowarzyszenia młode, nieświadome całéj odpowiedzialności, jaką na siebie przyjęły,“

Skutki ciągle jeszcze trwającego ekonomicznego przesilenia, oddziałały w dwóch kierunkach na rozwój stowarzyszeń szkodliwie: jedne z nich bowiem uległy krachowi w skutek wadliwego założenia i złéj administracyi, lub utraciły wiarę w swoją żywotność i dla tego zlikwidowały, zaś zastój handlowy nie pozwalał na zakładanie nowych finansowych instytucyi tam, gdzie istniejące zaledwie prosperowały. Mimo to jednak, wykazują powyższe cyfry dość znaczny wzrost zaliczkowych towarzystw.

Rocznik 1878. zestawia zamknięcia rachunków 948 towarzystw zaliczkowych.

Zestawiwszy tabelę porównawczą z poprzedniémi latami otrzymamy następujący przegląd udzielonych zaliczek:

Rok	Ilość wykazanych stowarzysz.	Liczba członków	Uchwalono zaliczek	Przeciętnie na 1 stow.
1875	815	418.251	1.495,648.436	1,835.151
1876	806	431.216	1.525,389.219	1.892.542
1877	929	468.652	1.550,402.483	1,668.894
1878	848	480.507	1.456,003.733	1,535,869

fundusze własne:

Rok	Udziały członków	Fundusz rezerwowy	Suma fundusz. własnych	Przeciętnie na 1 stow.
1875	83,542.008	8,427.980	91,969.988	112.847
1876	88,876.139	10,015.027	98,891.166	122.694
1877	98,635.583	12,065.410	110,700.993	119,161
1878	102,882.342	13,853.027	116,735.369	123.138

pożyczki zaciągnięte:

Rok	Pożyczki prywatne	Pożyczki w inst. publ.	Wkładki oszczędn.	Ogółem	W przecięciu
1875	194,575.751	13,229 116	122,360.035	330,164.902	405.110
1876	198,349.234	14,160 425	121,962.922	334,472.581	414.978
1877	209,285.582	17,141.659	124,591.862	351,019.103	377.846
1878	208,041.742	17,548.473	121,005.198	346,595.413	365.607

Porównanie r. 1877. z 1878. jest możebném, gdyż rezultaty pochodzą mniéj więcéj od tych samych towarzystw. Nasuwa się przy téj sposobności uwagi godny objaw, że pomimo zwiększającéj się liczby członków — po raz pierwszy od lat 20 spadła cyfra udzielonych pożyczek nie tylko u pojedyńczych stowarzyszeń ale i w ogóle o 94 milionów m. n. Objaw ten z ogólnego pojęty stanowiska mógłby w prawdzie niekorzystnie być tłumaczony, jednak jest on tylko bezpośredniém następstwem stosunków ekonomicznych i pięknym objawem zdrowéj gospodarki, — a objaw ten nabiera jeszcze głębszego znaczenia, jeżeli porównamy rozdział tego ubytku między pojedyńcze rubryki.

Udzielono pożyczek:

	1878	1877
zaliczki na weksle . , .	588,596.718	590,344.600
„ „ eskont weksli	290,572.812	306,970.111
„ „ skrypta . .	114,190.551	124,433.428
„ „ hipotekę . .	8,313.938	12,665.635
Suma . .	1.001,674.039	1.034,413.774
w rach. bież. . .	454,359.694	515,998,709
Suma ogólna .	1.456.003.733	1.550,402.483

W tém zmniejszeniu się cyfr ucierpiał najbardziéj kred. w rach. bieżącym ($61\frac{1}{2}$ mil. m.), następnie eskont weksli (16 m. m.), pożyczki na skrypta (10 m. m.), pożyczki na hipotekę (4 m. m.) i nareszcie zaliczki na weksle (2 m. m.) — w procentach przedstawia się ten ubytek:

zaliczki na weksle o	. . . .	0·3%
eskont weksli	. . . .	5 3 „
zaliczki na skrypta	. . . .	8·2 „
„ „ hipoteki	. . . .	34·4 „
kredyt w rach. bież.	. . . .	12·0 „

Najmniéj zatém ucierpiał kredyt wekslowy, a tém samém kredyt najuboższych członków stowarzyszeń, podczas gdy inne rodzaje kredytu, z których majętniejsi członkowie korzystają, znacznie ograniczonym został. O całéj świadomości swego powołania i obowiązków u stowarzyszeń świadczy zatém okoliczność, że takowe uboższym, a najbardziéj potrzebującym członkom swoim kredytu nie uszczupliły, chociaż takowy dla majętniejszych, a przesileniu finansowemu tém łatwiéj podlegających członków zmniejszony został. — Nadto mogła być wzrastająca wartość pieniędzy także jedną z przyczyn powyższego objawu. Pomimo ogólnego spadku kred. w rach. bież. o 61 ½ mil. marek — ilość kont wzrosła w r. 1878. o 2.700, tak samo kredyt w innych rubrykach pomimo 39 ½ milionowego spadku okazał się wzrost ilości pożyczek o 6.000.

Bliższe rozpatrzenie się w dziale kredytu w rachunku bieżącym nasuwa przykrą uwagę, że wiele towarzystw nie posiada gruntownych znajomości, ani dostatecznéj w tym dziale rutyny. Bilanse smutne wykazują rezultaty Podczas gdy bowiem użyty na ten cel kapitał w r. 1872. 6 razy, to w latach 1875. — 5, 1877. — 4, a w 1878. już tylko zaledwie trochę więcéj niż 3 razy się obrócił. Taki stosunek może dla towarzystw niemiłe sprowadzić następstwa i dla tego wymaga gruntownéj reformy.

Natomiast cieszymy się bardzo ze spadku kredytu hipotecznego. Wszakże spadek ten nie jednostajnie w rozmaitych latach się kształtował, bo wynosił w roku 1877. 18,770.423 m. a z końcem r. 1878. 17,260.416 marek. — Leży bowiem już w naturze saméj tego kredytu, że po uznaniu jego wadliwości i zatamowaniu tego źródła — wycofanie zaległości, a osobliwie w razie ekonomicznego przesilenia, tyle trudności stworzyć może, że nie chcąc dłużników zrujnować, należy z całą oględnością i tylko krok za krokiem postępywać. Zaliczki hipoteczne bowiem, jakto stosunek ich spadku w porównaniu z innymi działami dowodzi, posiadają wszelkie cechy stałych lokacyi, których stowarzyszenia bezwzględnie unikać powinny.

KORESPONDENCYE.

Zbaraż 11. października 1879.

W „Związku“ z 29. września b. r. Nr. 31. poruszono w korespondencyi z Glinian między innemi pytanie, czyli notaryusz, będąc członkiem towarzystwa zaliczkowego, może ważnie spisywać protokół walnego zgromadzenia tegoż towarzystwa.

Nad tém pytaniem, a względnie nad interpretacyą §. 33. ust. notar. rozprawiano na walném zgromadzeniu stowarzyszenia czeskich notaryuszów z d. 1. listopada 1875.

Zgromadzenie wypowiedziało zdanie, potwierdzające to pytanie, wychodząc z zapatrywania, że dokument, którym jak w niniejszym przypadku, czynności walnego zgromadzenia towarzystwa zaliczkowego mają być stwierdzone, jest rzeczą towarzystwa a nie pojedyńczych członków tegoż, dla czego téż nie powinna tu zachodzić kwestya stronniczości notaryusza, protokół spisującego, a członkiem towarzystwa będącego; wszakże nie powinien on brać jako członek udziału w rozprawach i głosowaniu, gdyż w takim razie działałby osobiście w przyjściu do skutku uchwał zgromadzenia.

Sprawozdanie z pomienionych rozpraw stowarzyszenia czeskich notaryuszów ogłoszone było w osobnym dodatku do czasopisma „Zeitschrift für Notariat“ Nr. 52. z r. 1875., do którego czytelnika odsyłam. *L. K.*

Ruch stowarzyszeń.

Kasa zaliczkowa „Nadzieja“ w Sądowej Wiszni, stow. zarej. z nieogr. poręką, uchwałą przemyskiego c. k. Sądu obwodowego z dnia 8. października 1879. l. 11131 zostało wpisaném do rejestru sądowego.

ROZMAITOŚCI.

Oświadczenie. W numerze 30. umieszczony przezemnie artykuł pod napisem „Kandydat do dekoracyi“, spowodował kierującego nauczyciela szkoły ludowéj w Łącku, p. Ferdynanda Sośniaka do mniemania, jakoby wiadomość w rzeczonym artykuliku podana, do Jego osoby się odnosiła. — Miło mi niniejszém oświadczyć, że pana Sośniaka na myśli nie miałem i że według udzielonéj mi opinii, p. Sośniak cieszy się ogólném poważaniem.

Szczepan Wicherek.

Autorem artykułu p. t. „Waleczność i zdolności literackie“ w numerze 25. „Związku“ nie jest wcale p. Władysław Wacław Lech, jak to p. Wyspiański w swojéj, przechodzącej wszelkie granice przyzwoitości, „Odpowiedzi“ twierdzi.

Z powodu choroby redaktora, „Związek“ w zeszłym tygodniu nie wyszedł.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Dr. Alfred Zgórski. Z I. Związkowej Drukarni we Lwowie, Hotel Żorża.